

**Andrzej Mądro**

Akademia Muzyczna w Krakowie

ORCID 0000-0002-8107-3652

## Zdrajcy metalu? – fenomen muzyczny i medialny zespołu Nocny Kochanek

*Fenomen jest takim słowem, które niesie ze sobą bardzo pozytywny ładunek i mi od razu kojarzy się z przymiotnikiem „fenomenalny”... a my się za fenomenalnych nie uważamy. Natomiast zwracając się w stronę języka angielskiego – „phenomenon” oznacza przede wszystkim zjawisko i myślę, że śmiało można powiedzieć, że jakimś zjawiskiem jesteśmy.*

Krzysztof Sokołowski (Prugar 2019)

Artykuł ma na celu badawczy rekonesans działalności i twórczości polskiego zespołu metalowego Nocny Kochanek, ze szczególnym uwzględnieniem strategii i środków stylistyczno-muzycznych, intertekstualnych i komicznych. Tekst jest także próbą zdiagnozowania szybkiego wzrostu popularności i sukcesu komercyjnego zespołu mimo jego znikomej obecności w polskich mass mediach.

Rozważania toczone są transdyscyplinarnie, na bazie koncepcji teoretycznych, systematyki i klasyfikacji zjawisk z zakresu muzykologii, literaturoznawstwa i kulturoznawstwa, a dokładniej rzecz ujmując – tożsamości gatunkowej, stylizacji, komizmu językowego i retromanii. W takiej perspektywie twórczość zespołu nie była jeszcze przedmiotem badań natury naukowej.

### Okoliczności powstania i działalność zespołu

Członkowie zespołu Nocny Kochanek działają na heavymetalowym rynku muzycznym już od roku 2003, choć przez kilkanaście lat bez większych sukcesów. Wpierw tworzyli grupę Nemesis, w roku 2006 przemianowaną na Night Mistress; wydali cztery płyty, w tekstach postawili na język angielski, a w roku 2014 nawiązali współpracę z niemiecką wytwórnią Power Prog. Jednak wszystkie próby promocji i adaptacji do współczesnego rynku spełzły na niczym. Przełom nastąpił w roku 2012, kiedy to na marginesie swojej „poważnej” działalności muzycy stworzyli kilka utworów żartów. Pierwszy – o dwuznacznym tytule *Minerał Fiutta* – został skomponowany do animowanej kreskówki *Kapitan Bomba: Zemsta Faraona*. Reżyser filmu Bartek Walaszek (członek prześmiewczej grupy Bracia Figo Fagot) celowo

przekręcił tłumaczenie nazwy zespołu, dzięki czemu powstało swoiste *alter ego* Nocnej Kochanki, czyli Nocny Kochanek. Pod tym ironicznie brzmiącym mianem, pozostając w idiomie metalu i garściami czerpiąc z kanonu gatunku, muzycy zaczęli tworzyć coraz bardziej kpiarskie i swawolne teksty, niejako wyśmiewając przestarzałe idee uprawianej stylistyki; jednocześnie świadomie stali się parodią własnej przeszłości. Podtrzymując ów idiom, w ciągu kilku lat Nocny Kochanek stał się bodaj najpopularniejszym w Polsce przedstawicielem heavy / thrash metalu, choć przez publicystów bywa również klasyfikowany jako tak zwany *joke band*, satyroek czy nawet *cabaret metal*:

[...] z jednej strony mówi się o nas jako zespole heavymetalowym [...]. Ale jesteśmy także przedstawicielami nurtu zwanego comedy rockiem [...]. Ten humorystyczny czynnik jest naszą siłą, jak również teksty w języku polskim, które niestety rzadko pojawiają się w krajowym metalu (b.a. 2018)

– wyjaśnia Krzysztof Sokołowski, wokalista Nocnego Kochanka. Obecny skład zespołu uzupełniają: Robert Kazanowski – gitara elektryczna, Arkadiusz Majstrak – gitara elektryczna, Artur Pochwała – gitara basowa, Artur Żurek – perkusja (od roku 2017).

Od kilku lat, niejako na fali sukcesów komercyjnych, grupa niemal nieustannie koncertuje. Zespół stał się jedną z największych atrakcji polskiej sceny rockowo-metalowej, wypełniając największe sale i kluby (podczas trasy *Zdrajcy metalu 2017/2018* zagrał 97 koncertów, spośród których 63 wyprzedano). Nocnemu Kochankowi przypisuje się także rekord frekwencji publiczności Festiwalu Pol'and'Rock 2018; szacuje się, że w ich koncercie 3 sierpnia 2018 roku uczestniczyło około 700 tysięcy osób (Degórska 2018).

Zespołowi już kilkakrotnie udało się znaleźć u szczytu Oficjalnej Listy Sprzedaży, czyli rankingu najlepiej sprzedających się płyt w Polsce. Dzięki temu album *Hewi Metal* (2015) posiada obecnie status złotej, a *Zdrajcy metalu* (2017) platynowej płyty. Rozgłos w eterze Nocny Kochanek zyskał głównie dzięki stacji Antyradio, zwyciężając na Gali Płyty Rocku Antyradia 2017 (we wszystkich czterech kategoriach, do których był nominowany); w 2018 roku wygrał ponownie – w kategoriach Zespół Rocku i Wokalista Rocku.

### Kwestie gatunkowo-stylistyczne

Charakter muzyki Nocnego Kochanka mieści się w metalowym mainstreamie, ale w połączeniu z żartobliwymi, sprośnymi nieraz tekstami, o wybitnie ludycznym charakterze i z uwagi na niestosowną tematykę, wywołuje efekt komiczny. Pod względem gatunkowym utwory dobrze wpisują się w różne odmiany stylizacji: trawestację, burleskę i parodię (Balbus 1993: 34). Najbliżej muzyce Nocnego Kochanka do parodii, która stanowi „odtworzenia silnie zgęszczające i wyjaskrawiające właściwości proto/arche/tekstu i powodujące dzięki temu efekt komiczny” (Markiewicz 1988: 235). Widoczne są tu odniesienia i parafrazy wielu różnych podgatunków metalu:

Gatunek	Zespoły	Przedmiot nawiązania
heavy metal	Iron Maiden, Judas Priest, Black Sabbath	środki muzyczne (riffy, brzmienie głosu)
thrash metal (speed metal)	Metallica, Slayer, Megadeth	środki muzyczne (riffy, motoryka, forma)
power metal	Blind Guardian, Hammerfall, Helloween, Rhapsody of Fire, Manowar	tematyka
hard rock	AC/DC, Guns N' Roses, Van Halen, Aerosmith, Scorpions	środki muzyczne (brzmienie, topos ballad)
black metal	Kat, Behemoth	strój, image, tematyka

Brzmienie, styl i język muzyczny Nocnego Kochanka kształtują się zatem poprzez mieszanie i przerysowanie pewnych konwencji, zwłaszcza tych dawniejszych, można by sądzić: już wyczerpanych. Mimo celowej wtórności w odbiorze muzyka komponowana jest bardzo zgrabnie i niejednokrotnie jawi się zaskakująco świeżo. Muzycy umiejętnie łączą grę riffową (thrash- i powermetalową) i akordową (hard-rockową), unikają jednak mrocznej harmoniki, modalności (skali lokryckiej) i bluesa. Śpiewność partii gitarowych doskonale uzupełnia równie melodyjny, a przy tym bardzo wysoki, mocny i krzykliwy śpiew, w którym ujawnia się naśladowanie manieri wokalne między innymi Bruce'a Dickinsona, Roba Halforda czy Axela Rose'a. Muzykom Nocnego Kochanka parodiowanie zdaje się przychodzić bardzo łatwo, być może dlatego, że jak słusznie zauważa Rychlewski, „wszystkie nurty rockowe – nawet z założenia »eklektyczne« – podlegają procesowi konwencjonalizacji, [...] bez wyjątku stają się z czasem zbiorem cech stylistycznych i ideologicznych, które mogą być przedmiotem naśladowania i zabiegów intertekstualnych” (Rychlewski 2006: 201). Sami członkowie zespołu prześmiewczo twierdzą, że uprawiają „hewi metal” (stąd tytuł pierwszej płyty), tworząc na polskim rynku muzycznym własną podgatunkową niszę. Jak przyznają, „Night Mistress jest jednym z wielu zespołów w swoim gatunku. [...] Nocny Kochanek jest zaś jedyny w swoim rodzaju i dzięki temu odniósł sukces” (Milszewski 2018a).

Jednym z kluczowych elementów umożliwiających twórczy dialog z tradycją, a jednocześnie swoistą grę z odbiorcą – zwłaszcza fanem metalu – jest muzyczna i tekstowa stylizacja. Teresa Kostkiewiczowa twierdzi, że jej istotą jest

[...] celowe wprowadzenie – do wypowiedzi realizującej określony styl – pewnych istotnych właściwości stylu innego [...], traktowanego jako obcy. Tworzy się opozycja między stylem ewokowanym a stylem macierzystym, powstają interakcje wzmagające wyrazistość i wzbogacające barwę wypowiedzi (Kostkiewiczowa 1988: 495).

Jak dodaje Stanisław Balbus,

[...] stylizacja wytwarza wobec swego wzorca jawny historyczno-semiotyczny dystans, a zarazem wzorem tym posługuje się jako narzędziem informacji. W tej chwicznej równowadze intersemiotycznej zawiera się jej główna funkcja. Fakt, że język wzorca jest we współczesnym kontekście równocześnie zaktualizowany i wyalienowany, pozwala chociażby za jego pomocą powiedzieć to, czego we własnym języku artystycznym z różnych względów powiedzieć niepodobna (Balbus 1993: 76–77).

W przypadku muzyki Nocnego Kochanka opozycja ta nie jest tak bardzo widoczna, niemniej pod względem gatunkowym i brzmieniowym (produkcja) może być identyfikowana jako „współczesna”. Strategia twórców polega na przyswojeniu i wchłonięciu, przez co dystans pomiędzy tym, co „cudze”, a tym, co „własne”, maleje. Zapożyczenia przekształcają się w składowe indywidualnej tożsamości artystycznej, są bardziej nakierowane „do wewnątrz” niż „na zewnątrz”. I nawet jeśli środki dobierane są tak, by świat metalu pokazany był jako przerysowany, niejako w krzywym zwierciadle, zamiast kolokwializacji – muzycy celują w pastisz, manierizm i wyrafinowanie. Stąd mnogość pomysłów muzycznych (riffów) w jednym utworze, bardzo szybkie tempa solówek, ekstremalnie wysokie partie wokalne itp. Stosunek do heavymetalowych tradycji nie ma tu zatem charakteru czysto pasożytniczego, dlatego też zespół doceniany jest przez krytyków muzycznych za brzmienie oraz umiejętność. Można nawet podejrzewać, że gdyby muzykę oderwać od tekstu, zapewne mogłaby zostać odebrana *serio*: „Tak dobrze napisanych rzeczy nie spotyka się w pisanej na poważnie polskiej muzyce” (Świąder 2017).

### Od „zapożyczenia” do intertekstualności

W warstwie muzycznej uwidacznia się tu także strategia „zapożyczenia” (Meyer 1994: 199). Przy czym niewiele tu cytatów dosłownych, więcej zaś świadomych reminiscencji i aluzji. Początek ballady *Andrzela* wywodzi się z *Dream On* Aerosmith (Godoń 2019), z kolei w *Dzientelmenach metalu* słycać echa *Perfect Gentleman* Helloween. Główny riff *Diabła z piekła* oparty został na dysonansowym, „szatańskim” trytonie, przywołując na myśl debiut fonograficzny Black Sabbath. Dwuczęściowa forma, zmiany tempa, brzmienie czy nieregularne frazowanie w *Czarnej czerni* przywołuje na myśl stylistykę zespołu Kat, zaś *Pierwszego nie przepijam* łądząco przypomina największe hardrockowe hity australijskiego AC/DC, chociażby *Highway to Hell*. Warto dodać, że przed niemal każdym koncertem Nocnego Kochanka odtwarzany jest *The Wicker Man* Iron Maiden. Można tu zatem mówić, wedle koncepcji Mieczysława Tomaszewskiego, o „sytuacji inkrustacji”, gdzie muzyka prymarna wzbogaca nową – ta ma charakter „in-kluzywny”, niejako wchłaniający zapożyczenia. Innym sposobem istnienia „muzyki w muzyce” jest „imitacja”, gdy aluzje stanowią punkt odniesienia dla muzyki nowej. Tomaszewski dodatkowo wyróżnia tu trzy postawy: epigoniczną (naśladownictwo bezpośrednie), retrowersywną (naśladownictwo pośrednie) i stylizację („podrabianie”) (Tomaszewski 2012: 24–25). Każda z nich znajduje odzwierciedlenie w muzyce Nocnego Kochanka.

Przydatne w tym kontekście staje się również wywiedzione z badań literackich rozróżnienie na cytaty *parole* i *langue*. Pierwszy stanowi wypowiedź jednostkową, wskazującą konkretny utwór – źródło (jak w *Diablu z piekła*), drugi zaś jest przywołaniem pewnej konwencji stylistycznej, także zasad i metod komponowania (Tarnawska-Kaczorowska 1998: 11–12). Takie aluzje, jak pisze Tomaszewski, „wnoszą do utworu element swoistej gry ze słuchaczem, stawiają przed nim zagadkę do rozwiązania” (Tomaszewski 1996: 112). Odbiorca mniej rozeznany zapewne większą uwagę zwróci na ogólne aspekty konstrukcyjno-kompozycyjne, które decydują o przynależności stylistycznej. Natomiast słuchaczom kompetentnym, czyli

fanom metalu, cytaty i aluzje przywiodą na myśl konkretne zespoły i utwory oraz ich znaczenia w oryginalnym kontekście.

Pełniejsze, właściwe odczytywanie muzyki zakłada dostrzeżenie „intertekstowych nawiązań i ewokacji płynących z takiej, a nie innej struktury dzieła” (Mika 2005: 10). Strategie twórcze Nocnego Kochanka dobrze się zatem wpisują w definicję intertekstualności Ryszarda Nycza, który widzi ją jako „kategorię obejmującą ten aspekt ogółu własności i relacji tekstu, uzależnienie jego wytwarzania i odbioru od znajomości innych tekstów oraz »architektów« (reguł gatunkowych, norm stylistyczno-wypowiedzeniowych) przez uczestników procesu komunikacyjnego” (Nycz 1995: 62). Takie interpretowanie muzyki Nocnego Kochanka nie jest łatwe, gdyż elementy zaczerpnięte z różnych źródeł są poddawane przekształceniom oraz integrowaniu, także z nowym materiałem muzycznym. Dochodzi do zespolenia aktualnej wymowy ze sposobem wypowiedzi przynależnym do czasów minionych. Ślady wszelkich zapożyczeń – figury melodyczne, riffy, struktury rytmiczne, harmoniczne, formalne – pozostają w rozproszeniu i wszyte są głęboko, tworząc nierozrwalną, organiczną całość, muzyczno-stylistyczny amalgamat.

Ze względu na to, że zapożyczenia nie są traktowane w sposób literalny, lecz oparte na podobieństwie, można tu mówić o muzycznej symulacji (Meyer 1989: 126). Jednak jej celem nie jest fałsz czy reprodukcja – style „historyczne” stają się środkiem do definiowania i wyjaśniania okoliczności teraźniejszych, problemów artystycznych i estetycznych postaw (Meyer 1994: 203). Taka postawa – ironiczna, ale nie jednostronnie krytyczna – stanowi jednocześnie świadectwo nostalgicznego związku twórczości Nocnego Kochanka z tradycją. Zresztą w całym obszarze współczesnej popkultury zjawisko to nasila się na fali wszechobecnej retromanii (Reynolds 2016) i hauntologii (Fisher 2014; Marzec 2015). Twórczość Nocnego Kochanka wpisuje się w owe zjawiska, choć w sposób indywidualny:

W przeciwieństwie do nawiązań wysokoartystycznych odniesienia popkulturowe cechuje pastisz i parodia, wyraźny dystans wobec przedmiotu odwołań. Powody takiego stosunku są dwojakie, jednym z nich jest z pewnością ludyczny w dużym stopniu charakter rocka. Za inny – bodaj istotniejszy – wypada uznać kontestatorski etos rock’n’rolla, którego część stanowi pogarda wobec komercyjnych, infantylnych wytworów przemysłu rozrywkowego (Rychlewski 2006: 197).

## Tematyka i teksty

Teksty Nocnego Kochanka pod względem formalnym nie odbiegają od typowych, zwrotkowo-refrenowych schematów piosenki popularnej. Niemniej ich wymowa często kontrastuje z muzyką, niekiedy wręcz jej przeczy (np. w balladach). Celem jest tu demaskacja, bo jak stwierdza Sokołowski, autor większości tekstów: „W muzyce metalowej teksty są często filozoficzne czy literackie, aczkolwiek spora ich część jest równocześnie mocno kiczowata. Dopóki człowiek się w te teksty nie zagłębi, żyje w nieświadomości” (Prugar 2019).

Muzycy przyznają w wywiadach, że przywoływane przez nich tematy i historie zaczerpnięte są z życia, rzekomo – jak mówią żartobliwie – oparte są na „faktach autentycznych” (Piątkowska-Borek 2019). Stąd liczne odniesienia do aktualnych

wydarzeń, zjawisk, popularnych postaci. Niekiedy rysuje się tu kondycja współczesnego, przeciętnego Polaka (stąd *Andżej* i *Andrzela* czy *Dziewczynyna z kebabem*), jeszcze częściej fana lub twórcy metalowego (*Dżentelmeni metalu*). Jednocześnie godne podkreślenia jest unikanie odniesień politycznych (jedyny wyjątek stanowi porównanie „czuję się jak Jarosław zdradzony o świcie” z utworu *Zdrajca metalu*). Teksty te są „przyziemne”, balansujące na granicy dobrego smaku, niekiedy wulgarne. Sporo tu także niewybrednych parodii metalowych konwencji, zwyczajów i postaw, między innymi mrocznego image’u (*Diabeł z piekła, Zdrajca metalu, Czarna czerwń*), powermetalowej fantastyki (*Smoki i gołe baby*), maskulinizmu (*Wielki wojownik, Siłacze*).

Tekstom Nocnego Kochanka, podobnie jak analizowanym przez Ewę Koziół-Chrzanowską językowym „hecom”, brak wysokiego stopnia wyrafinowania, niemniej ich istota zdaje się odpowiadać „przedmiotowemu” widzeniu dowcipu – „są popisem intelektualnej inwencji twórcy” (Koziół-Chrzanowska 2015: 56). Stąd środki komiczne najróżniejszego rodzaju:

- absurdy i oksymorony o charakterze purnonsensowym (Amarenę z gracją piją; Metal subtelnie napięprza z głośników; Zalewa mnie ocean mórz; Andżeju, jak ci na imię?);
- celowe błędy w wymowie, ortografii czy gramatyce (niepotrzebnych walek; weszłem do pokoju; nigdy nie cofam się wstecz; Andżej; Na świat przyszłeś biały);
- deformacje słów (spaghetti bologno);
- retoryczne odwrócenie kolejności (Na szybie dziś napisał deszcz, Moimi łzami imię Twe, Andrzela, Andrzela);
- dwuznaczne metafory (gdy postawiłeś maszt; naprężony klucz, uchylone drzwi; ręce miłością będą zajęte);
- truizmy i tautologie (od kiedy wstałem, nie śpię już; gdy mówię głośno, nie mówię szeptem; w noc ciemną jak noc; Trochę dla jaj, a trochę na żarty; Wybrałem kuchnię śródziemnomorską, choć wspominałaś, że wolisz włoską);
- funkcjonujące już, znane powiedzenia (leję w mordę, bo jak mówią, wódka to twój wróg);
- żarty branżowe (piosenka mieć miała styl speedmetalowy, lecz żaden z nas nie trzyma tempa; chciałbym mieć mięśnie jak z Manowara);
- powtórzenia i wylczenie (niemal cały tekst *Czarna czerwń*).

Środki te, stosowane w dużej obfitości i „gęstości” (a podczas koncertów okraszane strojem, gestami i mimiką), działają tu synergicznie, ale i spełniają różne funkcje, przede wszystkim rozrywkową, również poznawczą (ze względu na konieczność zrozumienia sensu wypowiedzi ubranej w aluzyjną, metaforyczną formę, Dziemidok 2011: 159–160), a nawet „grupotwórczą” (Koziół-Chrzanowska 2015: 79). Komizm i humor jest rodzajem zabawy, niemniej odgrywa tu także rolę więzi społecznej, którą Żygulski nazywa „wspólną śmiechu”. Jest to zarazem wspólnota kulturowa, podobna do tej, jaką wytwarza język (Żygulski 1976 : 15).

Społeczny wymiar działalności Nocnego Kochanka opiera się na żywej interakcji ze słuchaczami, czy to bezpośredniej, podczas koncertu lub tuż po nim (*backstage*), czy to pośredniej – w mediach społecznościowych (po każdym występie publikowane jest wspólne zdjęcie z publicznością). Działania te dały powód do

powstania licznym fanklubom, ale i wpłynęły na wykreowanie nowej „hewimetalowej” subkultury i przynależnego jej języka-żargonu. Bo nie tylko utwory, melodie, ale i charakterystyczne zwroty słowne przenikają do potocznej mowy zagorzałych fanów zespołu. Jak trafnie zauważa Aleksy Awdiejew, zabawny charakter owych zwrotów spełnia się „w warunkach pragmatycznych (intersubiektywnych)”, bo „co, kiedy, gdzie i dla kogo jest śmieszne, niekoniecznie musi być takie w innych warunkach” (Awdiejew 1992: 280). W pewnych kontekstach ta „śmieszność” może się stać „ośmieszaniem”. Wedle Thomasa Hobbesa ten, kto się śmieje, może przejawiać poczucie wyższości w stosunku do tych, z których się śmieje, gdy kąśliwy żart „powstaje przez spostrzeżenie jakiejś deformacji” (Hobbes 2011: 317). W tekstach Nocnego Kochanka szczególnie piętnowany jest natomiast patos typowych tekstów heavymetalowych. Zdarza się, że ten demaskatorski, dewaluujący, czy nawet szyderczy charakter nawiązań bywa krytykowany przez fanów. Arkadiusz Majstrak tłumaczy tę sytuację następująco:

Muzyka metalowa jest kojarzona z powagą, patosem, mrokiem. Taki jest stereotyp. Dlatego według niektórych bezczestimy tę muzykę, bo robimy sobie z niej żarty. Jest wiele utworów, w których żartujemy z samej subkultury, i to też jest odbierane jako atak, a to nie tak. Sami jesteśmy częścią tej subkultury metalowej.

[...] w Nocnym Kochanku ta żenada jest atutem (Milszewski 2018b).

Jednocześnie w takiej konwencji członkowie zespołu mogą sobie na wiele pozwolić:

Ja się czuję bardziej swobodny muzycznie w Nocnym Kochanku niż w Night Mistress. Tam to dopiero były sztywne ramy. Wiele utworów z płyt *Hewi Metal* i *Zdrajcy metalu* nie przeszłoby muzycznie, o tekstach nie mówiąc. Gdybyśmy nawet wzięli te kawałki i nie myśleli o nich jako o żarcie – nie dałoby rady.

Niekiedy żarty te noszą znamiona autoironii (np. *żaden z nas nie trzyma tempa; ty myślisz, że śpiewam, a ja z bólu krzyczę, bo spodnie ściskają mnie w kroku*). Jak przyznaje Krzysztof Sokołowski, Nocny Kochanek dystansuje się i parodiuje własną przeszłość:

Nie śmiejemy się z kogoś, tylko sami z siebie. To nie jest tak, że Nocny Kochanek kpi i wyśmiewa scenę metalową, wreszcie – nie wszystkie teksty poruszają tematykę subkultury metalowej. My sami do tej subkultury należymy i jesteśmy jej częścią – wcześniej jako fani zespołów metalowych, teraz jako muzycy. Nasze żarty o glanach czy Amarenach – my to wszystko przeszliśmy, tylko że parę lat temu.

Mimo że cel działań stylizacyjnych i intertekstualnych jest tu nakierowany na uzyskanie efektów komicznych, to jednak w głębszym znaczeniu zdaje się odgrywać rolę dwojaką – jest jednocześnie afirmacją świata metalu *in genere* i negacją *in concreto*. Z tego powodu wśród krytyków i publicystów nie brak było gorzkich słów pod adresem zespołu (Żarski 2015; Stafiej 2017; Żyliński 2017; Cichoński 2018). Jednocześnie wymowa, raz satyryczna, raz ironiczna i drwiąca, oraz znaczeniowo-ekspresywne rozwarstwienie muzyki i tekstu zapewnia Nocnemu Kochankowi powodzenie zarówno wśród fanów metalu, jak i wśród słuchaczy spoza tego środowiska:

Ci, którzy nie lubią żartować, zaczynają ich słuchać ze względu na świetne metalowe brzmienie i prędkiej czy później przyzwyczajają się do komediowej retoryki. A ci, którzy dotychczas nie słuchali metalu, zaczynają oswajać się z przesterowanymi riffami i galopującą dynamiką utworów, wsłuchując się w „zabawne teksty”. To przemyślana taktyka, nazywa się „kochankowy Blitzkrieg”. Kochanek atakuje od frontu i od tyłu jednocześnie. Nie ma na to mocnych (Janusz 2017).

Być może w tym właśnie tkwi największa wartość twórczości zespołu, bo faktycznie tekstowym żartom i dowcipom zawsze towarzyszy pełna dyscyplina muzyczna i wysoki poziom instrumentalny. Dotyczy to również partii wokalnych, które do najłatwiejszych nie należą.

### Metal à rebours? Podsumowanie

W swej parodystycznej estetyce zespół Nocny Kochanek nie jest pionierem, dość wymienić popularne grupy amerykańskie: Steel Panther, Tenacious D, Butthole Surfers, czy też polskie, takie jak Big Cyc i Piersi, którym także udało się zyskać spory rozgłos. Te ostatnie w tekstach wykazują jednak zdecydowanie większe zainteresowanie muzyczną publicystyką i odniesieniami politycznymi.

Muzyka metalowa, nawet ta najbardziej nowoczesna, coraz częściej bywa dwuznaczna i „niepoważna” (vide Meshuggah, Devin Townsend, Periphery; zob. Mądro 2018). Działalność i postawa Nocnego Kochanka wpisuje się więc w ogólniejsze, współczesne tendencje, czy wręcz w popkulturową modę na prześmiewczość. To zresztą chyba jeden z głównych powodów jego sukcesu. Heavy metal jest nadal częścią muzyki popularnej, ale tej funkcjonującej na marginesie, na stylistycznych antypodach. Tymczasem twórczości Nocnego Kochanka spod znaku „hewi metalu” o wiele łatwiej wejść w zakres tak zwanej muzyki rozrywkowej. Zespół nie rości sobie prawa do bycia nową metalową „gwiazdą”, stąd asekuracyjna autoironia. W ogólnym ujęciu ścierają się tu zatem dwie przeciwstawne tendencje:

Serio	Buffo
profesjonalizm i dyscyplina muzyczna	komizm i błaha tematyka

Estetyczna postawa zespołu narodziła się z potrzeby przełamania powagi i patosu metalu, ale być może wypływa też z jakiegoś immanentnego poczucia niemożności kontynuacji minionych wzorców stylistycznych „na poważnie”. Niewykluczone, że jest kolejnym dowodem na kryzys w świecie klasycznego metalu (Reesman 2016), wszak „człowiekowi ponowoczesnemu pozostaje jedynie zabawa, gra, ironia. Upadły autorytety, nastąpił »koniec wielkich narracji«, zanegowano prawdziwość prawdy, historię pozbawiono sensu, zapadł zmierzch bogów” (Banaszkiwicz 2012: 7). Czy sukces Nocnego Kochanka jest wobec tego odpowiedzią na potrzebę zdystansowania się od przeszłości? Czy klasyczny heavy metal nie ma już szans istnienia w popkulturze? Historie ponoć lubią się powtarzać – raz jako tragedia, za drugim razem – jako farsa.



## Bibliografia

- b.a. 2018. „Nocny Kochanek gra metal? Wokalista zespołu tłumaczy”. Teraz Rock nr 10. <https://www.terazmuzyka.pl/aktualnosci/czytaj/nocny-kochanek-gra-metal-wokalista-zespołu-tłumaczy.html?sort=plusy>. (dostęp: 19.07.2019).
- Awdiejew Aleksy. 1992. Nieśmieszne aforyzmy. (Refleksje nad semantyką humoru Viktora Raskina). W: *Język a Kultura*, t. 8: Podstawy metodologiczne semantyki współczesnej, Iwona Nowakowska-Kempna (red.), Wrocław. 279–285.
- Balbus Stanisław. 1993. *Między stylami*, Kraków.
- Banaszkiewicz Magdalena. 2012. Zabawa – i co z tego wynika?. W: *Kultura zabawy*, Tadeusz Paleczny, Ryszard Kantor, Magdalena Banaszkiewicz (red.), Kraków.
- Cichoński Marcin. 2018. „Jedni ich kochają, drudzy nienawidzą. Nocny Kochanek”. *dziennik.pl*. <https://muzyka.dziennik.pl/news/zdjecia/586781,2,nocny-kochanek-czarna-czern-trasa-koncertowa-2019.html>. (dostęp: 20.07.2019).
- Degórska Aleksandra. 2018. Pol’and’Rock 2018: Nocny Kochanek pobił rekord frekwencji. <https://www.antyradio.pl/Muzyka/Koncerty/Pol-and-Rock-2018-Nocny-Kochanek-pobil-rekord-frekwencji-24684>. (dostęp: 17.07.2019).
- Fisher Mark. 2014. *Ghosts of My Life: Writings on Depression, Hauntology and Lost Futures*. Winchester.
- Godoń Mateusz M. 2019. Kazon (Nocny Kochanek): „Dobrze jest wiedzieć, że ludzie niezmiennie stoją za nami murem”. <http://www.wyspa.fm/wywiady/165432/kazon-nocny-kochanek-wywiad>. (dostęp: 21.07.2019).
- Hobbes Thomas. 2011. *Lewiatan*. W: *Dziemidok Bohdan. O komizmie. Od Arystotelesa do dzisiaj*, Gdańsk (przedruk z: Hobbes Thomas. 2005. *Lewiatan*. Czesław Znamierowski [przeł.]. Warszawa).
- Huizinga Johan. 1985. *Homo ludens. Zabawa jako źródło kultury*. Maria Kurecka, Witold Wirpsza (przeł.). Warszawa.
- Janusz Mikołaj. 2017. Kim jest Nocny Kochanek?, <https://rybnik.dlawas.info/muzyka/kim-jest-nocny-kochanek/cid,8040,a>. (dostęp: 19.07.2019).
- Kostkiewiczowa Teresa. 1988. Stylizacja. W: *Słownik terminów literackich*. Michał Głowiński, Teresa Kostkiewiczowa, Aleksandra Okopień-Sławińska, Janusz Sławiński (red.). Wrocław. 495–496.
- Kozioł-Chrzanowska Ewa. 2015, „Przekrojowa” rubryka Heca hecą jako źródło potocznych reпродукtów języka polskiego, Kraków.
- Markiewicz Henryk. 1988. „Odmiany intertekstualności”. *Ruch Literacki* nr 4/5. 215.
- Marzec Andrzej. 2015. *Widmontologia. Teoria filozoficzna i praktyka artystyczna ponowoczesności*. Warszawa.
- Mądro Andrzej. 2018. „Djent – cyfrowa neomoderna metalu?”. *Studia de Cultura* t. 10, nr 3: *Studia nad kulturą metalową*.
- Meyer Leonard B. 1989. *Style and Music. Theory, history and Ideology*. Philadelphia.
- Meyer Leonard B. 1994. *Music, the Art and Ideas*. Chicago.
- Mika Bogumiła. 2005. Sposoby użycia cytatu muzycznego jako strategia interstylistyczna. W: *Witold Lutosławski – osoba i dzieło. Style muzyczne – konteksty historyczno-kulturowe*, „Forum Muzykologiczne”. Warszawa.
- Milszewski Jakub. 2018a. Nocny Kochanek: Szczytowanie, <https://kvlt.pl/wywiady/nocny-kochanek-szczytowanie/>. (dostęp: 19.07.2019).

- Milszewski Jakub. 2018b. Nocny Kochanek. Z nieprawego łoża. <http://topguitar.pl/artystyci/nocny-kochanek-z-nieprawego-loza/>. (dostęp: 21.07.2019).
- Nycz Ryszard. 1995. Tekstowy świat. Poststrukturalizm a wiedza o literaturze. Warszawa.
- Piątkowska-Borek Anna. 2019. „Randka w Ciemność” tylko z... Nocnym Kochankiem. <https://glos24.pl/glos24/wiecej-na-glos24/kultura/wiadomosci/item/13936-%E2%80%9Erandka-w-ciemnosc%E2%80%9D-tylko-z-nocnym-kochankiem>. (dostęp: 18.07.2019).
- Prugar Estera. 2019. Nocny Kochanek: każdy z nas sni o Nergalu. <http://www.tvn24.pl>. (dostęp: 18.07.2019).
- Reesman Bryan. 2016. The Slow Death of Heavy Metal. <https://observer.com/2016/01/the-slow-death-of-heavy-metal/>. (dostęp: 12.07.2019).
- Rerak Sebastian. 2018. Nocny Kochanek – najpopularniejsi zdrajcy metalu. <https://kultura.onet.pl/muzyka/wiadomosci/nocny-kochanek-najpopularniejsi-zdrajcy-metalu/0hgentj>. (dostęp: 20.07.2019).
- Rychlewski Marcin. 2006. „Rock – stylizacja – intertekstualność”. *Teksty Drugie* nr 4. 191–204.
- Stafiej Łukasz. 2017. Nocny Kochanek, czyli zgrywa z metalu. *Trójmiasto.pl*. <https://rozrywka.trojmiasto.pl/Nocny-Kochanek-czyli-zgrywa-z-metalu-Relacja-z-Ucha-n110787.html>. (dostęp: 15.07.2019).
- Świąder Jacek. 2017. Płyta dnia. Nocny Kochanek: smoki, gołe baby i tanie wino. Dlaczego metale-jajcarze sprzedają się lepiej niż Metallica?. <http://wyborcza.pl/7,113768,21402601,plyta-dnia-nocny-kochanek-smoki-gole-baby-i-tanie-wino-czemu.html>. (dostęp: 15.07.2019).
- Tarnawska-Kaczorowska Krystyna. 1998. „Cytat muzyczny. Zarys problematyki”, *Muzyka* t. 43, nr 3.
- Tomaszewski Mieczysław. 1996. *Muzyka Chopina na nowo odczytana*. Kraków.
- Tomaszewski Mieczysław. 2005. *O muzyce polskiej w perspektywie intertekstualnej. Studia i szkice*. Kraków.
- Tomaszewski Mieczysław. 2012. „Odczytywanie dzieła muzycznego. Od kategorii elementarnych do fundamentalnych i transcendentnych”. *Teoria Muzyki* nr 1.
- Żarski Michał. 2015. „Seks, wódka i metalowa wiocha. Debiutancki album Nocnego Kochanka”. w *Polityce.pl*, 8 grudnia. <https://wpolityce.pl/kultura/274366-seks-wodka-i-metalowa-wiocha-debiutancki-album-nocnego-kochanka-recenzja>. (dostęp: 19.07.2019).
- Żygulski Kazimierz. 1976. *Wspólnota śmiechu. Studium socjologiczne komizmu*. Warszawa.
- Żyliński Maksymilian. 2017. „Nocny Kochanek robi wstyd polskiemu metalowi?”. *Teraz Rock* nr 12. <https://www.terazmuzyka.pl/aktualnosci/czytaj/nocny-kochanek-robi-wstyd-polskiemu-metalowi-zespol-odpowiada.html>. (dostęp: 20.07.2019).

## Streszczenie

Członkowie zespołu Nocny Kochanek działają na heavymetalowym rynku muzycznym już od roku 2003, choć przez kilkanaście lat bez większych sukcesów. Przełom nastąpił w roku 2012, kiedy to na marginesie swojej „poważnej” działalności muzycy stworzyli kilka prześmiewczych utworów. Pierwszy został skomponowany do animacji *Kapitan Bomba*. Pod zasugerowaną przez reżysera Bartka Walaszka ironicznie brzmiącą nazwą Nocny Kochanek,

pozostając w idiomie metalu i garściami czerpiąc z kanonu gatunku, muzycy zaczęli tworzyć coraz bardziej kpiarskie i swawolne teksty, wyśmiewając idee uprawianej stylistyki; jednocześnie świadomie stali się parodią własnej przeszłości.

### **Traitors of metal? – musical and media phenomenon of the Nocny Kochanek band**

#### **Abstract**

The members of the Nocny Kochanek band have been operating on the heavy metal music market since 2003, although for several years they did not achieve any major success. The breakthrough came in 2012, when on the margin of their “serious” activity, the musicians created a few mocking songs. The first one was composed for Captain Bomba’s animation. Under the name of Nocny Kochanek (suggested by director Bartek Walaszek), and remaining in the idiom of metal and drawing in handfuls from the canon of the genre, the musicians began to create more and more playful texts, ridiculing the idea of the style being practiced; at the same time, consciously becoming a parody of their own past.

**Słowa kluczowe:** Nocny Kochanek, stylizacja muzyczna, komizm, retromania

**Key words:** Nocny Kochanek, musical stylization, humor, retromania

**Andrzej Mądro** – dr, teoretyk muzyki; absolwent, a obecnie wykładowca Akademii Muzycznej w Krakowie. W kręgu jego zainteresowań naukowych mieści się muzyka najnowsza, zwłaszcza ta wyznaczająca gatunkowe i estetyczne pogranicza sztuki: elektroakustyczna, progresywna (od rocka do djentu) oraz jazz. W ramach pracy dydaktycznej bada możliwości zastosowania nowych rozwiązań technologicznych: interaktywnych systemów MIDI, programów komputerowych oraz komunikacji sieciowej. Laureat Nagrody Prezydenta Miasta Krakowa za osiągnięcia dydaktyczno-wychowawcze (2015). Autor monografii *Muzyka a nowe media*, za którą w 2017 roku otrzymał Nagrodę im. ks. prof. Hieronima Feichta nadawaną przez Sekcję Muzykologów Związku Kompozytorów Polskich, a także rekomendację i Nagrodę Publiczności za najlepszą książkę o muzyce wydaną w roku 2017 w Konkursie Polskich Krytyków Muzycznych „KROPKA” (Fundacja MEAKULTURA, 2018).